

Proboszcz ksiądz Wojciech Klonowski – lata 1846-1860 (część I)

Posługa duszpasterska księdza Klonowskiego przed przybyciem do parafii w Łomnej

Po księdzu Markiewiczu, proboszczem w Łomnej został ksiądz Wojciech Klonowski. O wyborze go na plebana parafii w Łomnej zdecydowała prawdopodobnie Zofia Trębicka. W owych czasach, o tym kto zostanie proboszczem decydował nie biskup, lecz dziedzic-kolator. Skoro Zofia Trębicka została właścicielką Łomnej, to ona w 1846 roku udzieliła prezenty na probostwo księdzu Klonowskiemu.

Ksiądz Wojciech Klonowski urodził się w rodzinie szlacheckiej w Bożejowie w 1799 roku w obwodzie łomżyńskim. Uczył się w szkole Pijarów w Opolu Lubelskim i wstąpił do tego zakonu. W 1822 roku zapisał się na Uniwersytet Warszawski, na Wydział Nauk i Sztuk Pięknych, a 1824 roku został wyświęcony na księdza. Następnie studiował i nauczał w Szkole Wojewódzkiej w Warszawie. *Odznaczał się wielkimi zdolnościami umysłu, pojęcie miał bystre, pamięć wielką, wymowę łatwą i przyjemną. Zachwycał też uczniów swoim wykładem z historii polskiej, którą prowadził z pamięci po całych godzinach w klasach wyższych wspominał jego kolega ksiądz Szelewski. Zalety księdza Klonowskiego dostrzegł hrabia Antoni Ostrowski i zatrudnił go na prywatnego nauczyciela swoich synów, następnie dał mu parafię w rozbudowywanym wówczas Tomaszowie Mazowieckim. Tam zastało Klonowskiego powstanie listopadowe. Proboszcz z Tomaszowa stał się jednym z głośniejszych entuzjastów powstania na prowincji. Prasa warszawska wielokrotnie pisała o jego patriotycznych kazaniach, wspomaganii powstania zbiorcami pieniężnymi i organizacją ochotników¹.*



Po klęsce powstania musiał w 1832 roku odejść z Tomaszowa na zaniedbaną wiejską parafię Kompina pod Łowiczem. Dzięki gorliwej pracy zdołał przemienić tę parafię pod względem materialnym i duchowym. Tam przełożył z francuskiego i wydał tom kazań. Po latach, kiedy nieco zapomniano o

¹ Na podstawie opracowania księdza Zbigniewa Skiełczyńskiego, na temat historii Archidiecezji Warszawskiej, które otrzymałam od Pani Ewy Zygmunta.

zaangażowaniu patriotycznym księdza, rząd zezwolił Zofii Trębickiej udzielić mu prezenty na parafię w Łomnej.

Działania księdza Klonowskiego na rzecz poprawy stanu parafii Łomna

Przy sporządzaniu inwentarza po śmierci księdza Markiewicza, w dniu 1 października 1846 roku ksiądz Klonowski uważał za zbyt przykry ciężar utrzymywania zabudowań w Palmirach i za krzywdę probostwa rozdanie tyłu morgów gruntu wyrobnikom zalegającym w robociznie, dobrowolnie na siebie przyjętej i wyrządzającym znaczne szkody swymi inwentarzami w obsiewach probostwa. Dlatego też wnosił do Dozoru Kościelnego, aby usunąć osiadłych w tym miejscu wyrobników, a grunta im (jako prywatnie, bez upoważnienia Rządu nadane), odebrać i materiał z zabudowań rozebranych użyć na odnowienie spustoszonej plebanii. Nie podobało mu się także, że na terenie probostwa znajdowały się dwa prywatne domy wraz z zabudowaniami i ogrodami, Tomasza Irka i Andrzeja Piaseckiego. Zostały one oddane bez żadnego wynagrodzenia dla probostwa i uważał, że tej krzywdzie należy zaradzić.

Klonowski uznał, że stary kościół nie nadaje się do remontów i zdecydował się na budowę nowego kościoła według projektu słynnego architekta Henryka Marconiego. Sporządzone zostały plany, gromadzono materiały, ale przez kilkanaście lat ksiądz Klonowski nie mógł uzyskać rządowego pozwolenia.

Będąc proboszczem Klonowski nie czekał na decyzje rządowe i własnym sumptem wybudował plebanię. Szczegółowy opis nowej plebanii można znaleźć w inwentarzu sporządzonym po jego śmierci, który przedstawię w kolejnym opracowaniu.

W 1859 roku Paulina i Aleksander Trębicy, właściciele Dziekanowa, ufundowali żeliwną figurę Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej.

To za czasów księdza Klonowskiego powstał na gruntach folwarcznych cmentarz o powierzchni dwóch mórg.

Jak zwykle były problemy z zapłatą dziesięciny. Już w grudniu 1848 roku ksiądz Klonowski zwracał się do Rządu Gubernialnego Warszawskiego o przedstawienie mu dokumentów dotyczących wymiaru dziesięciny z poszczególnych wsi i folwarków oraz pomoc w wyegzekwowaniu jej. Wyliczył, że za dwa lata był stratny z powodu niepłacenia dziesięcin na kwotę 1 217 złp. 17 gr.

Jednocześnie nadal toczyła się sprawa dotycząca służebności kościoła w zakresie połowu ryb w jeziorze Błotnistym, Cząstkowskim oraz rzece Wiśle. Spór ten powstał jeszcze za czasów gdy plebanem w Łomnej był ksiądz Zakrzewskim, a więc w latach trzydziestych dziewiętnastego wieku.